

Wieź mnie mój koniu wieź

Wieź mnie mój koniu wieź przez te zieloną wieś
Przez góry doliny do mojej dziewczyny wieź mnie mój koniu wieź

A jak przyjechali przez góry doliny
Zarżał konik głośno zarżał konik głośno do ładnej dziewczyny

Dziewczyno ty moja napójże mi konia
Napój mi kasztanka napój mi kasztanka boż moja kochanka

Kasienieczka stała gości przyjmowała
Konikowi owsa Jasnienkowi gęby raz po raz dawała